Egz. obow. Regionalny
Nr. 3/62
E 71/62

CENA 50 GR
WYD AB

KURIER szczeciński

RSW PRASA

Środa 7.III.1962 r.
ROK XVIII Nr 56 (5476)

Naprzód młodzieży świata!

GAGARIN i TITOW

honorowymi gośćmi VIII Światowego Festiwalu Młodzieży w Helsinkach

ZA 5 MIESIĘCY, 28 lipca na Stadionie Olimpijskim w Helsinkach zabrzmi uroczysty hejnał otwarcia VIII Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Do stolicy Finlandii przyjedzie około 15 tys. przedstawicieli młodzieży wszystkich kontynentów. Reprezentowane będą, tradycyjnym zwyczajem, organizacje o różnych kierunkach ideologicznych i politycznych, dla których bliska jest idea i cel Festiwalu: żyć w pokoju i pracować dla pokoju, zbliżenia i przyjaźni.

W PONAD 90 krajach trwają już przygotowania do Festiwalu, w 40 krajach istnieją komitety festiwalowe. Bardzo pomyślnie rozwija się kampania festiwalowa w Ameryce Łacińskiej i w krajach Afryki zachodniej.

Do wielkiego spotkania młodzieży w Helsinkach pilnie przygotowują się również polskie organizacje młodzieżowe: ZMS, ZHP, ZMW i ZSP. O szczegółach poinformowała nas przewodnicząca Polskiej Komisji Festiwalowej, naczelnik ZHP — Zofia ZAKRZEWSKA.

— Naszą młodzież reprezentować będzie w Helsinkach 410-osobowa delegacja, łącznie z ekipą artystyczną i sportową. Pragniemy aktywnie uczestniczyć w realizacji ciekawego programu Festiwalu, w którym przewidziano m.in.

(Dokończenie na str. 2)

Jubileusz z naszym udziałem

40 LAT Targów Lipskich

Wielkie powodzenie polskiej ekspozycji

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z LIPSKA)

ANI się Lipsk obejrzał a tu już nowy jubileusz za pasem i to nie byle jaki, bo 40-lecie Międzynarodowych Targów Lipskich. Co prawda Lipsk był już w XII wieku znanym, ważnym punktem dla przecinających się tutaj szlaków handlowych, zaś w 1500 roku miasto wzbogaciło się z tego tytułu o ważne przywileje. Pierwsze targi zanotowały tutejsze kroniki XVIII wieku. Niemniej na metropolię międzynarodowych targów zaawansował Lipsk dopiero przed 40 laty. Mający lepsze rozeznanie reporterzy NRD zaczęli szukać po Lipsku weteranów obsługi targów.

KOLEDZE z „Berlinernych państw) rozproszony Zeitung" udało się upolować adres pracownika, który ma za sobą 38-letni staż przy organizacji Targów Lipskich. Nie dziw więc, że ta żywa kronika historii targów stała się szybko obiektem bezlitośnej eksploatacji dziennikarzy.

Wróćmy jednak do rzeczywistości — Wiosennych Międzynarodowych Targów Lipskich 1962.

Oczywiście zaczynamy od polskiego pawilonu. Łatwo powiedzieć — trudniej wykonać. Polski pawilon bowiem (podobnie jak i in-

Jest jednak serce polskiej ekspozycji — hala 17. To tutaj właśnie wicepremier Mikojan i Walter Ulbricht gratulowali premierowi Cyrankiewiczowi światowej klasy naszych obra-

(Dokończenie na str. 2)

KWIATY — zawsze najmilszy prezent.

CAF — Foto Czarnogórski

Lidia Grychtołówna gra z Filharmonią Szczecińską

BEZPOŚREDNIO po powrocie z zagranicy orkiestra Filharmonii podjęła intensywne próby przed najbliższymi koncertami, które odbędą się w dniach 9 i 11 bm.

Doskonały dyrygent bułgarski (studia londyńskie) i występ popularnej pianistki Lidii GRYCHTOŁOWNY (na zdjęciu) pozwalają przypuszczać, że koncert będzie interesujący.

W programie: Pipkov (kompozytor bułgarski) — uwertura i taniec z op. „Momtchil". Franck — wariacje symfoniczne i Kyrpińskiego Uwertura „Królowa Jadwiga".

Poranek niedzielny, jak zwykle, o godz. 12. (a)

51 mln zł obrotu na Wojewódzkich Targach Wiosennych

Wytwórcy wciąż unikają kontaktów z handlem

W SOBOTĘ zamknięto trwające 6 dni, Wojewódzkie Targi Wiosenne, trzecią tego typu imprezę zorganizowaną przez Wydziały Handlu i Przemysłu WRN oraz Powszechną Agencję Handlową. W tym roku Targi były bardziej robocze niż wystawne, przyniosły więc największe obroty. 50 detalicznych i hurtowych przedsiębiorstw handlowych Szczecina i województwa podpisało umowy na dostawę towarów wartości 51 mln 800 tys. złotych (w tym na artykuły spożywcze — 32.700 tys. zł, przemysłowe 19.100 tys. zł).

Rekord pobiła Spółdzielnia Inwalidów im. „Batwina", sprzedając wyroby cukiernicze i wina za 16 mln zł. Warto podkreślić, że spółdzielnia ta, dzięki systematycznej poprawie jakości słodyczy zdobyła markę nie tylko na szczecińskim rynku.

Sukces, również dzięki poprawie jakości produkcji, odniosły Gryfińskie Zakłady Przemysłu Terenowego (jeszcze przed dwoma laty mówiło się o likwidacji tej placówki) i Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Świnoujściu.

Bezsporną korzyścią giełdy jest wzbogacenie szczecińskiego rynku towarami wartości ca 50 mln złotych. Korzyść ta jest jednak wciąż jeszcze zbyt mała w stosun

(Dokończenie na str. 2)

B. PARUZAL — Prezesem Sądu Wojewódzkiego

OSTATNIO nastąpiła zmiana na stanowisku Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie. Stanowisko to objął sędzia Sądu Wojewódzkiego — BOGDAN PARUZAL. Dotychczasowy Prezes SW — ALFONS MIŁKOWSKI został mianowany Prezesem Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie.

Delegacja kobiet z Rostocku w Szczecinie

DZIŚ w godzinach rannych w Świnoujściu spotkały się dwie delegacje kobiet: niemiecka z Rostocku w NRD (przybyła do Szczecina na zaproszenie Ligi Kobiet) i delegacja szczecińska, która wyjechała do Rostocku na uroczystości Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Organizacja kobieca z Rostocku jest drugą po organizacji z Neubrandenburga, z którą szczecińskie kobiety nawiązały sąsiedzkie i przyjacielskie kontakty. Delegacja niemiecka weźmie udział w uroczystościach obchodu dnia 8 Marca. (ps)

WYBORY W INDII

JAK WIEMY, odbywające się obecnie wybory w Indii są trzecimi z kolei od chwili uzyskania przez Indię niepodległości. Wobec dużego procentu analfabetów wielu wyborców potwierdza swój udział w wyborach przy pomocy odcisku palca. Na zdjęciu: wyborca pochodzący z wioski, w której urodził się Mahatma Ghandi.

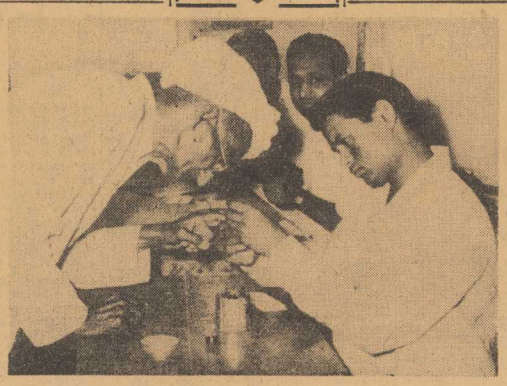

Trup padał gęsto...

Nie wygasły kowbojskie tradycje w Ameryce

NOWY JORK PAP. Tradycje kowbojskie jeszcze w Ameryce nie wygasły, dowodzą tego tarapaty rodziny Dingos, gospodarzy z Winfield w stanie Tennessee, która nie lubi, by kto kolwiek mieszał się do jej spraw.

30-letni Arthur Dingos zranił swą żonę wystrzałem z pistoletu. Dla niego był to sposób równie dobry jak każdy inny. Po prostu chciał, by w domu panował spokój.

W oczach szeryfa było to jednak przestępstwo i polecił on aresztować Arthura. Gdy w obejściu pojawiło się 5 uzbrojonych policjantów, by aresztować młodego Dingosa ten otworzył do nich ogień, zabijając dwóch na miejscu. Rozpoczęło się oblężenie, w którym czcigodny ojciec Arthura dzielnie sekundował synowi. Wkrótce padł trupem zastępca szeryfa, a obaj Dingos korzystając z zamieszania dosiedli koni i gęsto ostrzeliwując się znikli pod osłoną ciemności. Dotąd ich nie znaleziono. A mówi się, że ginie tradycja w narodzie...

Nowa

eksplozja nuklearna w USA

WASZYNGTON PAP. Amerykańska komisja energii atomowej zakomunikowała, że we wtorek na poligonie w stanie Nevada dokonano kolejnej eksplozji nuklearnej pod ziemią. Był to 20 wybuch w ramach serii doświadczeń nuklearnych rozpoczętych przez USA we wrześniu ub roku. Siła eksplozji nie była zbyt duża. Jak wiadomo, również w poniedziałek Stany Zjednoczone dokonały próbnego podziemnego wybuchu nuklearnego.

JANUSZ ORZEPOWSKI — najlepszy sportowiec naszego województwa. — Mistrz Polski w kategorii 250 w zawodach moto - crossowych. Na zdjęciu, które zrobiła Wanda Cieślak, Orzepowski odbiera puchar ufundowany przez MKKFiT. Puchar wręcza przewodniczący MKKFiT Arkadiusz TOMCZYK.

Gratulacje w imieniu naszej redakcji składał zastępca Naczelnego Redaktora—Zdzisław Czaplinski.

Nasi najlepsi — patrz str. 3.

Zadymka i gęsta mgła utrudniają ruch statków

Holownik „Koral" pomoże lodołamaczom

Statek hinduski na mieliźnie

NAWRÓT zimy utrudnia bardzo żeglugę na torze wodnym Szczecin — Świnoujście. Spiętrzona, zbita kra zalega rozległą przestrzeń od I do III bramy torowej na Zalewie. Od dwóch dni mozolą się nad oczyszczeniem szlaku żeglugowego lodołamacze „ŚWIATOWID" i „SWARO ŻYC".

Ponieważ jednak co pewien czas jedna z tych jednostek zmuszona jest przerywać pracę dla uzu-

(Dokończenie na str. 2)

NA ANTENACH ŚWIATA

OBRADY PLENUM KC KPZR

◆ MOSKWA PAP. Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego kontynuuje dziś obrady w wielkim Pałacu Kremlowskim. W trzecim dniu obrad uczestnicy Plenum kontynuują dyskusję nad referatem I sekretarza KC KPZR Nikity Chruszczowa o „współczesnym etapie budownictwa komunistycznego i zadaniach partii w dziedzinie podniesienia poziomu kierowania rolnictwem".

KROLL W BONN

◆ BONN PAP. We wtorek wieczorem przybył do Bonn na telegraficzne wezwanie kanclerza Adenauera ambasador zachodnioniemiecki w Moskwie, dr Hans Kroll. Miał on wystąpić, czemu zresztą później sam kategorycznie zaprzeczył, z propozycją uznania granicy na Odrze i Nysie, uznania istnienia dwóch państw niemieckich i przyjęcia ich do ONZ oraz politycznego oddzielenia Berlina zachodniego od NRF i demilitaryzacji tego miasta.

DEBATA W BRYTYJSKIEJ IZBIE GMIN NAD POLITYKĄ OBRONNĄ

◆ LONDYN PAP. Brytyjska Izba Gmin 312 głosami przeciwko 226 odrzuciła wniosek partii labourzystowskiej domagający się uchwalenia votum nieufności dla rządu Macmilla na w związku z jego polityką obronną. W drugim głosowaniu Izba 310 głosami przeciwko 223 zaaprobowała ostatni plan obronny przedstawiony w ub. tygodniu w „białej księdze", przewidujący dalszą rozbudowę brytyjskich sił zbrojnych, m. in. na Dalekim Wschodzie.

SALANOWSKIE BOJÓWKI MORDUJĄ ALGIERCZYKÓW

◆ TUNIS PAP. Rzecznik Tymczasowego Rządu Algierskiego oświadczył wczoraj w Tunisie, że w wyniku ataku bojówek salanowskich na więzienie w Oranie, około 40 Algierczyków zostało zabitych, a przeszło 300 rannych.

DEAN STAŁYM PRZEWODNICZĄCYM DELEGACJI AMERYKAŃSKIEJ

◆ WASZYNGTON PAP. Prezydent Kennedy mianował wczoraj Arthura Deana na stanowisko stałego przewodniczącego delegacji amerykańskiej na genewską konferencję rozbrojeniową 18 państw. Jak wiadomo, obrady komitetu rozbrojeniowego rozpocząć się mają w Genewie 14 marca. W początkowej fazie obrad delegacji amerykańskiej przewodniczyć będzie sekretarz stanu Rusk. Następnie przewodnictwo obejmie Dean, który posiada rangę ambasadora pełnomocnego i nadzwyczajnego.

POWRÓT PREZYDENTA

◆ HAWANA PAP. W dniu dzisiejszym powróci ma do Brazylii były prezydent tego kraju Quadros. Przebywał on przez 6 miesięcy poza granicami Brazylii po niespodziewanym ustąpieniu ze stanowiska prezydenta.

BURZE I SZTORMY

◆ NOWY JORK PAP. Nad wschodnimi wybrzeżami Stanów Zjednoczonych przeszły wczoraj gwałtowne sztormy. Silne wiatry i burze śnieżne sparaliżowały w niektórych okręgach komunikację lotniczą. Sztormy wyrządziły duże szkody materialne.

HISZPANIA PRZYSTĄPI DO WSPÓLNEGO RYNKU

◆ BRUKSELA PAP. Rada ministerialna wspólnego rynku na wczorajszym posiedzeniu w Brukseli przychylnie ustosunkowała się do wniosku Hiszpanii domagającego się przyjęcia tego kraju do wspólnego rynku na prawach członka stowarzyszonego. Najbardziej przychylne i zdecydowane stanowisko popierające wniosek Hiszpanii zajęła delegacja zachodnioniemiecka.

Amerykańskie bombowce zrzuciły 5 kompanii dywersyjnych w Laosie

Targi wiosenne

(Dokończenie ze str. 1)

ku do możliwości produkcyjnych szczecińskiego drobnego przemysłu i potrzeb naszego handlu.

SZCZECIŃSKIE giełdy towarowe nie wykazują tendencji rozwojowych. Wprawdzie obroty wzrastają, ale maleje zainteresowanie wytwórców. Udział 18 zakładów przemysłu terenowego i spółdzielczości, z 70 istniejących na terenie woj. szczecińskiego, jest chyba niezaprzeczalnym dowodem ucieczki nie tylko od produkcji artykułów rynkowych, ale również od porozumienia i „dogadania" się w ogóle z handlem. Potwierdza to również fenujące ubogą frekwencją wytwórców na spotkaniu z handlowcami branży art. gospodarstwa domowego i niezbyt budująca dyskusja na spotkaniu branży odzieżowej.

WOJEWÓDZKIE targi — mają być platformą wszechstronnego porozumienia się miejscowego handlu z miejscowym przemysłem. Spełnią to zadanie, jeżeli będą należycie docenione przez wytwórców i odpowiednio pokierowane przez organizatorów. (aż)

Korespondencja z Lipska

(Dokończenie ze str. 1)

biarek. Zgromadzono tu ponad 40 różnych ich typów. Fachowcy wyróżniają szczególnie dwa o zaszyfrowanych nazwach „BP/U 16" i „TGB 10a". Uwagę zwracają także maszyny dla przemysłu tekstylnego i budowlanego, dziedzina elektroniki, sprzęt medyczny, radiofoniczny, w tym i udane tranzystory. Dalej telewizory, kompletne wyposażenia studia telewizyjnego.

NAJWIĘKSZY ścisk panował wczoraj przy sprzęcie lotnictwa sportowego, szybowcach, na których polscy lotnicy ustanowili już 8 rekordów świata. Przemysł stoczniowy — nasza stała karta atutowa — święci podobnie jak w zeszłym roku zasłużone sukcesy. Liczne modele statków, których budowę oferują nasze stocznie, komentowane są z uznaniem. Wydaje się, że przemysł meblarski i stoisko muzyczne także zrobią niezłe interesy w Lipsku. Drogę do centrum polskiej ekspozycji wskazuje żuraw wysokości 45 m — także dzieło polskich konstruktorów na eksport.

E. GADOMSKI

Nie ma niebezpieczeństwa powodzi

KRAKÓW PAP. Nagłe ochłodzenie zahamowało tegoroczny, wiosenny przybór wód na rzekach górskich. Wracają one do normalnych stanów. Jak wynika z meldunków uzyskanych w krakowskim PIHM nie ma obecnie niebezpieczeństwa powodzi.

Również na Kielecczyźnie spadek temperatury zahamował topnienie śniegu i dopływ masy wód do rzek i strumieni. I tu nie ma obecnie groźby powodzi.

Wieczornica dla kobiet - kolejarek

RADA Miejscowa Związku Zawodowego Kolejarzy w Szczecinie zorganizowała przed 8 marca wieczornicę poświęconą kolejarkom z Centrali DOKP. Spotkanie odbyło się uroczyście przy czarnej kawie. Program urozmaiciły występy zespołów: Domu Kultury Kolejarza, harcerskiego i średniej szkoły muzycznej. Konferansjerkę prowadziła Wanda KULESZYNA. (B)

Wojska rządowe dziesiątkują rebeliantów z kliki Nosavana

HANOI PAP. Jak stwierdza komunikat rady wojennej Laosu, w ciągu lutego klika Nosavana przeprowadziła w Laosie 6 dużych operacji wojskowych, w których brały m. in. udział samoloty, kierowane przez pilotów amerykańskich.

KOMUNIKAT stwierdza m. in., że pod koniec lutego, rebelianckie wojska Nosavana zwiększone do przeszło 400 kompanii atakowały pod osłoną 6 dział i 8 amerykańskich samolotów obszary wyzwolone położone na północ, wschód i południe od Nam Tha, bombardując i ostrzeliwując spokojną ludność.

Wojska rebelianckie dokonały także szeregu ataków w centralnej części Laosu, w prowincji Vientiane oraz w północnej części prowincji Luang Prabang.

Amerykańskie samoloty wojskowe zrzuciły na tereny wyzwolone Xieng Khouang 5 kompanii dywersyjnych dla dokonywania prowokacji i prowadzenia akcji sabotażowej w tym rejonie.

JAK stwierdza komunikat, wojska rządowe wraz z oddziałami Patet Lao przy poparciu ludności odparły ataki wroga i zadały mu poważne straty. Według pierwszych obliczeń, w ciągu lutego po stronie rebeliantów zginęło 119 żołnierzy, w tym 4 Amerykanów, 342 rebeliantów zostało rannych, a 78 — wzięto do niewoli. Wojska rządowe zdobyły 217 karabinów i automatów, 3 samoloty nieprzyjacielskie zostały strącone, a 6 odniosło poważne uszkodzenia. W ciągu lutego na stronę wojsk patriotycznych przeszło 45 żołnierzy wojsk rebeliackich.

DZIŚ REPORTER zanotował

W STARGARDZIE, w domu przy ul. Śląskiej 2 znaleziono na strychu zwłoki 6-letniego mieszkańca tego domu, Bogusława G. Dochodzenie w sprawie ustalenia okoliczności śmierci dziecka prowadzi miejscowa Jednostka MO.

59-LETNI Jan Z., pracownik Zarządu Portu wypadł wczoraj wieczorem z załoczonego tramwaju, łamiąc rękę i doznając wstrząśnienia mózgu. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala na Unii Lubelskiej.

2-GODZINNĄ przerwę w ruchu spowodowaną gołoledzią miały autobusy MPK, kursujące na Warszewo. Również mieszkańcy Polic w godzinach 15.30 — 17 mieli utrudniony powrót do domów — autobusy kursowały bardzo nieregularnie.

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Krzywoustego 53 podczas nieobecności mieszkańców wybuchł pożar, spowodowany wypadnięciem rozżarzonego węgla z pieca kuchennego. Spłonęły meble kuchenne, drzwi oraz ponad 2 m kw. podłogi.

UB. DOBY Port przeładował ca 24 tys. ton — największe nasilenie prac odnotowano w rejonie drobnicy. W nocy z poniedziałku na wtorek przerwano pracę z powodu gęstych opadów śniegu. Na redzie stoją dziś 3 statki z drobnicą, które czekają na wolne miejsca przy nabrzeżach.

KILKA wypadków drogowych spowodowanych gołoledzią zanotowała Komenda Ruchu MO. M. in. na rogu ulic Heyki i Targowej nastąpiło zderzenie ciężarówki z taksówką MPK, inne zderzenie wydarzyło się na ul. Krzysztofa Kolumba. We wszystkich wypadkach obyło się na szczęście bez ofiar w ludziach.

POGODA: Na dzisiejsze popołudnie PIHM przewiduje zachmurzenie umiarkowane, temp. od minus 5 do 0 stopni. Wiatry słabe z kierunków północno-zachodnich i zachodnich. (ap)

Ruch statków

(Dokończenie ze str. 1)

pełnienia paliwa i wymiany załogi, a pozostający na szlaku, osamotniony lo dołamacz nie może podołać trudom utrzymania żeglowności na torze wodnym. Kapitanat Portu sprowadza do Szczecina holownik PRO — „KORAL". Jednostka ta ma od dzisiaj przyjść w sukurs lodołamaczom.

Żegluge utrudnia też gęsta maź, która powstała przez zmieszanie się obfitych opadów śnieżnych z płynącą krą. Niewielkie jednostki mogą w związku z tym pomagać się na trasie jedynie przy pomocy holowników.

Zadymka trwająca w ciągu ostatnich 2 dni utrudnia również nawigację. Słaba widoczność itp. stała się m. in. przyczyną wejścia na mielizne, w rejonie północnego cypla Wysp Chełmineк, statku bandery hinduskiej, który płynął do naszego portu. Na skutek zadymki wstrzymano prace w rejonie przeładunków drobnicowych naszego portu. Przerwa ta spowodowała pokaźne zgrupowanie statków, z których wiele nie zdoła wypłynąć w rejs w przewidzianym terminie.

ŁĄCZNIE czeka obecnie na wyładunek, lub przyjęcie towarów drobnicowych 10 jednostek polskich i obcych. Opady utrudniają też pokaźnie prace w rejonie przeładunków masowych. (dm)

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

PRASA poranna przyniosła pełny tekst uchwały Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu stwierdzającej, że zbiórka na społeczny fundusz budowy szkół Tysiąclecia i problemy związane ze wznoszeniem szkół — pomników pozostają i w tym roku jednym z najważniejszych zadań komitetów FJN.

Należy dążyć do uzyskania powszechności świadczeń i pogłębiania ich społecznego charakteru. Wymaga to, aby rokrocznie odnawiane były w zakładach pracy deklaracje pracowników. Szczególnie troszczyć się należy o racjonalne wykorzystywanie społecznych funduszów, czuwanie nad jakością i terminowością budowy szkół.

Komitety Frontu Jedności Narodu powinny aktywnie włączyć się do kampanii Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju w związku z przygotowaniami do Kongresu Pokoju w Polsce oraz Światowego Kongresu Pokoju w Moskwie.

Wszystkie swe zadania komitety Frontu Jedności Narodu będą mogły realizować pod warunkiem ciągłego rozszerzania aktywu, umacniania kolegialności i systematyczności w swej pracy.

Rys. M. Purczyński

Olimpiada literacka dla uczniów szkół

TYGODNIK „Życie Literackie" w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty ogłasza konkurs na pracę literacką. W konkursie mogą brać udział uczniowie wyższych klas licealnych i techników.

Celem konkursu jest zbliżenie młodzieży do literatury, rozbudzenie zamiłowania do beletrystyki, rozbudzenie umiejętności krytycznego myślenia o literaturze, a także umiejętności wyrażania swoich przemyśleń i przeżyć wywołanych przez lekturę. Jednocześnie zaś chodzi o pobudzenie do refleksji na tematy szersze, światopoglądowo-moralne i obywatelskie.

Temat pracy, którą trzeba napisać na konkurs brzmi:

„MOJ BOHATER LITERACKI".

Praca, nie przekraczająca 7 stron znormalizowanego maszynopisu (31 wierszy na stronie), lub bardzo czytelnego rękopisu, ma przedstawić i omówić postać, którą uczeń biorący udział w konkursie uważa za najciekawszą, a więc także — najbliższą sobie. Chodzi jednak nie tylko o opis i interpretację postaci, ale także o jej nasycenie krytyczne, o omówienie problemów, jakie ona uwydatnia lub jakie stwarza. Czy obrany bohater w pełni zadowala? Czy można sobie wyobrazić inne, pełniejsze rozwinięcie tej sylwetki duchowej? Czy czegoś w niej brakuje? Innymi słowy praca ma pokazywać samodzielny stosunek ucznia do obranej postaci, ma przedstawiać wątpliwości autora pracy, jego własne przemyślenie tematu, jego własne postulaty i własne doświadczenia życiowe.

Wybór postaci literackich ograniczony jest w konkursie do polskiej literatury współczesnej, to znaczy powstałej po roku 1918. Uczeń biorący udział w konkursie, może jednak dokonywać wszelkiego rodzaju porównań i zestawień, korzystając z całego dorobku literatury światowej, muszą się one wiązać jednak z obranym bohaterem współczesnej literatury polskiej.

Prace opatrzone imieniem i nazwiskiem oraz adresem autora należy przesyłać do redakcji „Życia Literackiego" w Krakowie ul. Wiślna 2, w terminie do 25 kwietnia 1962 r.

Dla zwycięzców Olimpiady Literackiej przewidziane są liczne nagrody rzeczowe: motorower, wyjazd do Bułgarii, rowery, aparaty fotograficzne, biblioteczki i inne cenne przedmioty.

Bliższe informacje w bieżących numerach tygodnika „Życie Literackie".

Festiwal

(Dokończenie ze str. 1)

seminaria naukowe, spotkania zawodowe, występy artystyczne, spotkania z pierwszymi kosmonautami — Gagarinem i Titowem, zabawy, igrzyska sportowe. Każdy dzień Festiwalu poświęcony będzie określonym problemom — np. w dniu kontaktów z młodzieżą fińską nasze zespoły artystyczne dadzą koncerty w wielu miejscowych zakładach pracy, m.in. w dawnej stolicy Finlandii — Turku; w dniu kultury i sztuki uczestniczyć będziemy w spotkaniach młodych pisarzy, poetów, plastyków i dziennikarzy.

Podczas Festiwalu w Helsinkach chcemy zapoznać młodzież innych krajów z dorobkiem naszej ojczyzny i naszych organizacji młodzieżowych, z naszym stanowiskiem w sprawie niemieckiej i strefy bezatomowej. W tym celu zorganizujemy w Helsinkach Klub Wiedzy o Polsce, w którym będą się odbywać spotkania, odczyty, pokazy filmowe, koncerty i wystawy artystyczne. Z naszej inicjatywy odbędzie się również w okresie Festiwalu spotkanie młodzieży krajów bałtyckich. (le)

Kres „brudnej wojnie" w Algierii!

Dziś rozpoczęły się decydujące rozmowy francusko-algierskie w Evian

PARYŻ PAP. W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w Evian ostatnia, decydująca faza rokowań algiersko-francuskich. Od rezultatu tych rokowań zależy położenie kresu trwającej prawie 7 i pół lat „brudnej wojnie" w Algierii.

DELEGACJI algierskiej, która przybyła do Genewy wczoraj po południu i zamieszkała w pensjonacie „Horizons Bleus" leżącym nad Jeziorem Lemańskim przewodniczy premier Belkacem Krim. Delegacji francuskiej, która przybyła do Evian wczoraj wieczorem, przewodniczy minister do spraw Algierii Joxe.

ROKOWANIA między obu delegacjami toczą się w „Hotel du Parc", a więc w tym samym miejscu, gdzie toczyły się przed kilku miesiącami. Rezydencja delegacji algierskiej znajduje się w odległości 10 mi nut lotu helikopterem od „Hotel du Parc".

Obserwatorzy podkreślają że do rozwiązania pozostaje jeszcze szereg istotnych problemów, jak czas trwania okresu przejściowego między zawieszeniem broni a referendum, skład prowizorycznych władz algierskich, sprawa algierskich wojsk lokalnych, wycofania z Algierii wojsk francuskich, amnestii dla algierskich więźniów politycznych.

NAJWAŻNIEJSZYM jednak problemem — jak pisze oficjalna agencja algierska — „Algerie Presse Service" — jest sprawa utrzymania porządku i bezpieczeństwa w Algierii po przerwaniu ognia oraz organizacja okresu przejściowego. Agencja podkreśla, że anarchia i dezorganizacja, jakie panują obecnie w Algierii a przede wszystkim w armii francuskiej, całkowicie usprawiedliwiają niepokój rozmówców algierskich. Problem pokoju jest tak samo poważny jak problem wojny. Algieria, jej naród i rząd nigdy nie zaangażują się w awanturę, która mogłaby doprowadzić do powszechnego pogromu ludności algierskiej.

PORT w Kołobrzegu centralną bazą eksportu koni

KOSZALIN PAP. Przedstawiciele handlu zagranicznego i centrali obrotu zwierzętami hodowlanymi postanowili utworzyć w porcie w Kołobrzegu centralną bazę eksportu naszych koni. Pierwsza z tego portu partia odejdzie jeszcze w tym miesiącu.

W Kołobrzegu wybudowana zostanie odpowiednia stajnia, która umożliwi załadunek do 300 koni tygodniowo.

Ślub z hukiem

Neofaszyści we Włoszech nie zasypują ...gruszek w popiele

RZYM PAP. To był naprawdę ślub z hukiem. Najpierw zebrał się taki tłum, że w supertłoku oblubienice straciły przytomność i zasłabnięci musiano go stawiać na nogi. Potem fotoreporterzy wywołali tyle hałasu, że prałat, który miał dozgonnymi więzami połączyć parę narzeczeńską, czmychnął sprzed ołtarza i schronił się w zakrystii, skąd wrócił dopiero pod ochroną policji. Wreszcie cię główny świadek uroczystej ceremonii miał przykry wypadek po drodze, gdyż przejechał na śmierć skuterzystę.

MOWA o ślubie Marii Scicolone, siostry Sofii Loren z synem Mussoliniego, Romano. Ślub odbył się w rodzinnej wiosce duce — Predapio — w kościele mausoleum z jego szczątkami. Tłum składał się — jak twierdzą wszyscy sprawozdawcy — ze starych zwolenników Mussoliniego i neofaszystów.

Tym, który zemdlał, był Romano Mussolini, a ta która przejechała kierowcę skutera — Sofia Loren.

Windą do... samego nieba

MOSKWA PAP. Do „samego nieba", bo aż na wysokość 2 kilometrów będzie można dojechać szybkością windą w gigantycznej wieży, której projekt opracowała grupa inżynierów radzieckich, jeśli oczywiście... zostanie on zrealizowany. Po pięcioletniej pracy projekt budowy takiej wieży opracowało laboratorium prof. Michajłowa w Instytucie Naukowo-Badawczym Żelazo-Betonu. W porównaniu z nią, Wieża Eiffla czy też 100-piętrowy Empire State Building przy bominać będą zabawki dla dzieci.

OPRACOWANY projekt przewiduje, że żelbetonowa wieża będzie miała kształt sześciobocznej piramidy liczącej w obwodzie u podstawy 140 metrów. Wewnątrz mieścić się ma cylinder z masy plastycznej o średnicy 20 metrów, a w nim liczne kina, bary, restauracje, biblioteki i rzecz jasna — windy. Wszystko obliczono na 100 tysięcy osób. Na szczycie wieży zainstalowane mają być olbrzymie anteny telewizyjne.

Koszt budowy wieży wynieść ma 16 milionów rubli.

ALERT w sprawie ciężko chorych

Wnioski z jednej wizyty i wielu listów

Z OPIEKĄ pielęgniarską nad chorymi przebywającymi w szpitalach i klinikach nie jest dobrze. Daliśmy temu wyraz w zamieszczonym niedawno artykule pt. „Alert w sprawie pielęgniarek" wskazując przyczyny tego stanu rzeczy.

Są jednak pacjenci, którym bez względu na trudności kadrowe, należy zapewnić szczególny dozór i opiekę. Chodzi o ciężko chorych, bezradnych i niedołężnych, którzy zdani są całkowicie na pomoc pielęgniarek. Tymczasem z licznych sygnałów, jakie otrzymujemy od Czytelników, wynika, że opieka ta jest niedostateczna.

Wydaje się — stwierdzają w swych listach Czytelnicy — że należałoby również ogłosić alert w sprawie opieki nad ciężko chorymi. Zaobserwowane podczas wizyt w szpitalu zaniedbania niepokoją najbliższych i stanowią źródło dodatkowych trosk o los chorego.

ZARZUTY Czytelników potwierdziła nasza wizyta w jednej ze szczecińskich klinik. Od wiedzieliśmy m. in. oddział neurologiczny Kliniki przy ul. Unii Lubelskiej. Na podstawie rozmów z chorymi i ich najbliższymi, przebywającymi właśnie w odwiedzinach — dowiedzieliśmy się, że opieka nad pacjentami, których stan jest ciężki — pozostawia dużo do życzenia. Pielęgniarki ukazują się na sali szpitalnej sporadycznie, a w nocy nie zaglądają do nich prawie wcale. Ciężko chorzy, nie potrafiący samodzielnie ani jeść ani pić, zdani są prawie przez cały dzień na łaskę współpacjentów. Ci, co prawda, nie szczędzą pomocy, ale oczywiście do pewnych granic. Trudno przecież od nich wymagać, by np. karmili chorych.

Do krępującego i bolesnego problemu urasta w wielu wypadkach sprawa czynności fizjologicznych. Opowiadano nam o chorym cierpiącym na zanik mowy, który całą noc przeleżał na „basenie", ponieważ nie miał możliwości przypomnieć o swej nie wygodnej pozycji.

WSZYSCY chorzy skarżą się ponadto, że posiłki, głównie obiady, podawane są „na zimno". Nie ma też możliwości uzyskania w ciągu dnia czegoś ciepłego do picia. Zdumiało nas palenie papierosów na sali szpitalnej przez odwiedzających, do której wchodziło równocześnie ponad 10 osób. Zamierzaliśmy, podobnie jak wielu odwiedzających interesujących się stanem zdrowia chorego, porozmawiać z lekarzem dyżurnym. Okazało się to niemożliwe. Był nieobecny.

PO tych obserwacjach trzeba stwierdzić, że alert w sprawie opieki nad ciężko chorymi jest potrzebny. Jesteśmy zdania, że zaniedbywanie obowiązków, przy równoczesnym niedoborze kadr pielęgniarskich, pogarsza jeszcze bardziej i tak już niełatwą sytuację.

DANUTA MAŁEK

WICEPREZES Rady Wojewódzkiej Ludowych Zespołów Sportowych Jerzy Matuszak przyjął z rąk przewodniczącego MKKFiT Arkadiusza TOMCZYKA nagrodę. Była to nagroda dla zawodnika LZS Mariana HACZYKA, oszczepnika i ciężarowca.

NASI NAJLEPSI

JUŻ O DZIEŃ wcześniej wiedzieli miłośnicy sportu jak ukształtowała się 10-ka najlepszych sportowców naszego województwa.

Wprawdzie żaden z Czytelników nie wytypował takiej listy, jaka się ułożyła po podsumowaniu wszystkich punktów, ale można stwierdzić, że końcowa lista jest obiektywna. Wśród wyróżnionych znaleźli się sportowcy, którzy na te wyróżnienie naprawdę zasługują.

Pisaliśmy o tym, że nie zawsze popularność jakiejś dyscypliny sportowej wyraża się w punktacji plebiscytowej. Dzięki obiektywnemu głosowaniu, wśród najlepszych uzyskali miejsce żeglarze, pływacy, gimnastycy, a więc reprezentanci dyscyplin, które niestety nie cieszą się u nas zbyt dużym zainteresowaniem.

Zestaw takiej właśnie 10-ki świadczy o sportowym podejściu do naszego plebiscytu, świadczy o tym, że publiczność Szczecina, jest naprawdę sportowa!

DZIEWICE NA TRONIE

W POLSCE w wieku XIII kult tzw. czystości (proszę nie mylić z czynnością mycia...) sięgnął szczytu. Tłum dziewic zapełniał klasztory; nie brakło ich także na tronie królewskim i książęcym.

O Jadwidze Śląskiej, żonie Henryka Brodatego, piszą kroniki, że spędziła w czystości całą drugą połowę małżeńskiego stanu. Jeszcze cie kawszą informację przekazały nam dzieje, gdy chodzi o córkę Leszka Białego, Salomeę, wydaną za króla Węgier, Kalomana.

Mimo iż zdrowi, piękni, zakochani i pełni temperamentu, młodzi małżonkowie przyrzekli sobie całkowitą wstrzemięźliwość. Żeby nie ulec pokusie, Salomea ubierała się zawsze w tę samą suknię wdowią i nie uczestniczyła w żadnych uroczystościach ani zabawach dworskich.

TRZECIĄ w poczcie dziewic na tronie była Kinga, żona Bolesława Wstydliwego. Po przyjeździe do Polski zażądała ona od oblubieńca, żeby przez jeden rok powstrzymał się od obowiązków małżeńskich. Po upływie tego czasu, Kinga przedłużyła okres czystości o następny rok i tak dalej. Dla zabezpieczenia się przed ewentualnymi porywami Bolesława, królowa rozkazała, żeby damy dworu na zmianę spędzały noce w królewskiej sypialni na głośnych modlitwach.

Jednak nie wszystkie królowe i księżniczki polskie tego okresu były równie skromne. Żona Leszka Czarnego, Gryfina, publicznie zarzuciła mężowi na zjeździe możnych w Sieradzu „niemoc i oziębłość" oraz zawiadomiła, że „zdejmie czepek mężatki" i będzie z powrotem chodzić z odkrytą głową „jako panna, którą być nie ustała".

JAK widać, już przed wiekami szczęście małżeńskie Polaków było pełne... niespodzianek!

(kops. ff)

ZBIGNIEW SZAJEWSKI — wielokrotny reprezentant Polski w zapasach, pożegnał się z czynnym uprawianiem sportu przed rokiem. Został jednak wierny sportowi. Dyspozytor MPK został trenerem w tej najbardziej chyba olimpijskiej dyscyplinie sportowej. W plebiscycie „Kuriera" zajął szóste miejsce.

Niech to wyróżnienie będzie dopingiem dla władz sportowych. Zapasy zasługują na większe poparcie!

JEDYNACZKĄ w 10-ce najlepszych była Krystyna HEIDINGER. Wielokrotna mistrzyni naszego województwa, zasłużona zawodniczka, uroczy człowiek!

Gratulujemy!

W SFSO

Klejenie stali zamiast spawania

GRUPA inżynierów ze Szczecińskiej Fabryki Sprzętu Okrętowego podjęła ostatnio niezwykle ciekawe badania i próby z klejami epoksydowymi. Okazuje się, że za pomocą tych substancji można trwale łączyć stalowe części, a także uzyskiwać tzw. powłoki ochronne.

Prace są daleko zaawansowane. Do prób włączyła się czynnie Politechnika Szczecińska. O ile wszystko pójdzie zgodnie z założeniami, wprowadzany ostatnio do produkcji w FSO nowy asortyment, chłodnicza armatura stalowa — wykonywany będzie już nowym sposobem. Trzeba tu dodać, że armatura stalowa jest 2—2,5 razy lżejsza od poprzednio używanej odlewanej, a przy wprowadzeniu procesów klejenia nastąpi dalsze obniżenie ciężaru. Wszystko to razem da dużą oszczędność materiału, a także kosztownej robocizny.

Stosowanie klejenia zamiast spawania zaczyna się w świecie coraz bardziej rozpowszechniać, należy więc docenić pionierski wysiłek szczecińskich inżynierów. (wit)

Święty Józef z aktówką

JAN PIŁAT z Debskiej Woli w woj. kieleckim uchodzi w tym rejonie za jednego z najzdolniejszych rzeźbiarzy ludowych w drzewie. W Muzeum Świętokrzyskim znajduje się m. in. jego dzieło — spora rzeźba przedstawiająca fragmenty biblijnej ucieczki do Egiptu. Nie byle rewelacja jest postać św. Józefa, który jedną ręką prowadzi osiołka, a drugą przytrzymuje pod pachą... drewnianą teczkę — aktówkę. (zl)

Oczami E. Messera

AH, TE NIEPOROZUMIENIA

— Obywatele skarżą się na pańską opieszałość w załatwianiu podań...

— To nieporozumienie, panie kierowniku, w ciągu jednego tygodnia wydałem aż 30 odmownych decyzji!!!

TELE ECHA

TELEWIDZ JEST DZIELNY!

TELEWIDZ jest dzielny. To zdanie powinno figurować w Dekalogu Telewizyjnym. Bo wiele, bardzo wiele odwagi potrzeba, by przetrwać spokojnie niektóre pozycje. Dekalog taki stałby się też — być może — obiektem audycji telewizyjnej, tak jak prawo harcerskie stało się przedmiotem ostatniej pozycji z cyklu „Wujek i Wicek". Co prawda poświęcono temu zaledwie kilka banalnych zdań, które przerwały bezpłodne pogaduszki Wujka i Wicka, ale dobre i to. Wujek był tym razem oschły, surowy, moralizatorski, chwilami wręcz srogi i zły — zabrakło mu ciepła i serdeczności. Chłopców usztywniała trema i drętwo recytowali wyuczone kwestie. Pytanie nieprzewidziane, zaskakiwało ich wyraźnie — podobnie zresztą jak i telewidzów. Przykład: „Czy grasz na organkach z pamięci czy z NUT (??!!)" Mam nadzieję, że w najbliższej audycji dla dzieci redakcja muzyczna TV Szczecin omówi transpozycję na organki utworów np. Gershwina.

Bardzo niepewnie omawiała tym razem program tygodnia J. Foltyn. Czyżby zbyt częste występy pozbawiły ją dotychczas okazywanej swobody? Dowiedzieliśmy się, że kierownictwo telewizji szczecińskiej wraca na szczęście do dawniej stosowanej zasady usztywniania pozycji programowych. Nareszcie będzie wiadomo w które dni będzie nadawany TTL, w które filmy cykliczne, a w które „Panorama". Piękne dzięki szczecińskiej TV. Dźwięk w pokazanym nam fragmencie filmu stanowczo nie był zsynchronizowany z resztą „omówienia", co zmuszało telewidzów do wypróbowania własnych zdolności w zawodzie realizatora dźwięku.

PONIEWAŻ najczęstsza pozycja naszego Ośrodka p. t.: „Dzisiaj" stała się obiektem szerokiej dyskusji, pozwolę sobie i ja na kilka uwag. Uważam, ze wszech miar za słuszne i celowe podawanie aktualnych lokalnych wiadomości na początku programu — ale wydaje mi się, że powtarzanie ich jako ostatniej pozycji programu jest chyba nieporozumieniem. Dość bowiem zabawnie wychodzi ogłaszanie po warszawskich ostatnich doniesieniach z kraju i ze świata, wiadomościach o dużym ciężarze gatunkowym — naszych lokalnych, często ubożuchnych informacji. Poziom ich jest nierówny — nie zawsze, widać, stanowi autorowi inwencji.

STĄD też chyba pochodzi od czasu do czasu niezbyt szczęśliwy dobór serwisu fotograficznego. Nie jest chyba również najszczęśliwszym pociągnięciem powierzenie czytania informacji dyżurnemu spikerowi, który nawet przy takiej praktyce jaką ma W. Grabowski — męczy się w widoczny sposób nad przechodzeniem z roli spikera do roli lektora i z powrotem. Że takie łączenie dwóch funkcji w jednym programie nie prowadzi do niczego dobrego, jest chyba najzupełniej oczywiste, tak jak oczywiście niesłusznym wydaje mi się żądanie wygłaszania, a nie czytania informacji.

W PRZECIWIEŃSTWIE do komentarza, który — zarówno w Szczecinie, jak i gdzie indziej — powinien być i jest wygłaszany, serwis informacyjny powinien być i jest czytany. Wynika to m. in. z różnicy między subiektywnym naświetlaniem wydarzeń, a obiektywnym podawaniem suchych faktów.

Rezerwując sobie głos w obronie „Panoramy" kończę na dziś.

OKULAR

P. S. Czytelników, którzy zapytywali o znaczenie użytych przeze mnie wyrażeń w rodzaju „przenikanie", „cięcie" itp. chciałbym zawiadomić, że po uporządkowaniu notatek z wykładów, będę w miarę wolnego miejsca zamieszczał coś w rodzaju „encyklopedii telewizyjnej".

„GALLUX — WSZYSTKO DLA KOBIET"

Duży asortyment

efektownych i niedrogich prezentów na

ŚWIĘTO KOBIET

polecają sklepy

„GALLUXU"

1008-K

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS W SZCZECINIE

przyjmuje zapisy na

kursy obsługi i naprawy elektrycznych urządzeń domowych

Koszt kursu 130 zł.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat UR ZMS Szczecin, ul. Gen. K. Świerczewskiego 29. 1670-K

PRZETARG

na wykonanie instalacji elektrycznej w kinie „Mieszko" w Mieszkowicach

ogłasza

WOJEWÓDZKI ZARZĄD KIN W SZCZECINIE
plac Batorego 3.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie W.Z.K. do dnia 15. III. br.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 16. III. 62 r. w W.Z.K.

Wszelkie informacje odnośnie przetargu, oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Dziale Inwest.-Budowlanym.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 1007-K

Przetarg

na wykonanie drobnych robót murarsko-tynkarskich i elektrycznych w świetlicy i garażach łącznie z wymianą pokrycia dachowego około 600 m kw. w budynku administr. przy ul. Heyki w Szczecinie

ogłasza

REJONOWA SP-NIA PRACY HANDLU I USŁUG MOTORYZACYJNYCH W SZCZECINIE
ul. Heyki 1 tel. 350-28.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Składanie ofert do dnia 15. III. 1962 r. Otwarcie w dniu 17.III.1962 r.

Zastrzegamy dowolny wybór oferenta bez podania przyczyn. 1010-K

Przetarg

na wykonanie 20 sztuk stolików i 100 sztuk krzeseł na podstawie dokumentacji technicznej dla restauracji „Albatros" w Świnoujściu

ogłasza

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Świnoujściu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin wykonania robót do dnia 15 maja 1962 r.

Dokumentację techniczną można otrzymać do wglądu w P.S.S. Świnoujście, ul. Świerczewskiego nr 80 Sam. Sekcja Inwestycji. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12. III. 1962 r.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów. 1011-K

Zawiadomienie

Zarząd b. Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej Pracowników Handlu w Szczecinie, zawiadamia, że uchwałą Walnego Zgromadzenia członków z dnia 6 lutego 1962 r. została zmieniona nazwa Sp-ni na:

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „WSPÓLNY DOM"

Szczecin ul. Gen. Świerczewskiego 29 tel. 366-97.

Postanowieniem Sądu Powiatowego w Szczecinie z dnia 28 lutego 62 r. Spółdzielnia została wpisana do rejestru sądowego pod Nr. RS-1321. 1012-K

NAUKA

UDZIELAM lekcji na pianinie, akordeonie, zaawansowanym, początkującym, ul. Wielkopolska 23 m 15. Informacje czwartek, poniedziałek godz. 15—17. 1673-G

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny kupię. Zgłoszenia od godziny 13 do 17 tel. 366-30. 1673-G

DZIAŁKĘ budowlaną 1317 m kw. w Zielonce, przedmieście Warszawy sprzedam. Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr. 213. 1674-G

HEKTAR ziemi koło Poznania sprzedam. Zgłoszenia Szczecin, Aleja Piastów 65 m 12. 1675-G

MAKOWSKI, pośrednik, Puck województwo gdańskie, pośredniczy przy kupnie sprzedaży nieruchomości. 1676-P

WILLA dwumieszkaniowa, komfortowa, 2 razy 4,1/2 pokoju, pięknie położona przy tramwaju w Poznaniu, jedno mieszkanie wolne z powodu wyjazdu spiesznie sprzedam. Zgłoszenia, Bernard Kozieki, Poznań, ul. Szczęsna 1 tel. 44-298. 1677-P

DOM jednorodzinny nowy, 3 pokoje, kuchnia sprzedam. Paweł Kasperowicz, Włocławek, Marusika 20. 1678-P

PRACA

GOSPOSIA potrzebna. Al. Jedności Narodowej 17 m 9 telefon 35-301. 1679-G

POMOC domowa na stałe potrzebna. Mazurska 22 m 4. 1680-G

POMOC domowa potrzebna. Malczewskiego 9 a m 12 I piętro. 1681-G

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Gorkiego 34 m 3. Zgłoszenia od godz. 16. 1682-G

OSOBA uczciwa poszukuje pracy w cukierni prywatnej. Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr. 211. 1683-G

KUPNO

MOSKWICZ 407 kupię. Wiadomość, Buczka 16 m 25. 1684-G

LEKARSTWO „Roter" pilnie kupię. Wiadomość nr. tel. 424-14. 1685-G

SPRZEDAŻ

KUCHNIĘ gazową z piekarnikiem sprzedam. M. Buczka 24 B m 24. 1687-G

PIEC westfalkę i kredens kuchenny tanio sprzedam M. Buczka 16 m 3. 1688-G

KLATKĘ — wylęgarkę dla kanarków sprzedam. Szczecin ul. Firlika 18. 1689-G

MASZYNĘ do szycia damską, zagraniczną sprzedam. Pocztowa 18 m 11 w godz. od 15 do 20. 1690-G

SAMOCHÓD „Mikrus" oraz wirykarkę do mas plastycznych sprzedam. Sabały 28 godz. 16—18. 1691-G

KONIA sprzedam Wiadomość Mierzyn 29. 1692-G

LOKALE

NIE PRACUJĄCA pani lat 30 poszukuje pokoju sublokatorskiego. tel. 470-91 wewn. 259 godz. 16—17. 1693-G

KOMFORTOWE mieszkanie 2-pokojowe w Jeleniej Górze zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość, Bohaterów Warszawy 120 m 5. 1694-G

3 - POKOJOWE mieszkanie w śródmieściu zamienię na domek jedno rodzinny przeznaczony do sprzedaży lub mieszkanie 3-pokojowe frant. Szczecin Jagiełły 19 m 7. 1695-G

NAUCZYCIELKA pilnie poszukuje pokoju w śródmieściu. tel. 368-52 w godz. 11—15. Niedziałkowskiego 15 a m 4. 1696-G

ROŻNE

ZNALEZIONO akordeon. Do odebrania Śląska 5 m 3 w godz. 17—19. 1686-G

EKSPRESOWE suche czyszczenie odzieży, Dubois 2 przy aptece. 1582-G

MATRYMONIALNE

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie, poz na Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert informacje. 809-K

TEATRY

POLSKI — „Odwety" g. 19.30.
WSPÓŁCZESNY — „Kordian" godz. 17.00.
OPERETKA — „Baron cygański" g. 19.15.

KINA

KOSMOS — „Afrykańska królowa" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — ang. — od lat 12 (środa i czwartek).
DELFIN — „Pokój przychodzą cemu na świat" g. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 — radz. — od lat 12 — (środa i czwartek).
BAŁTYK — „Romeo i Julia" g. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30 — ang. — od lat 16 (środa i czwartek).
POLONIA — „Burza nad stepem" g. 11, 13.30, 16, 18.30, 21 — fr.-jug.-wł. — od lat 16 — panoramiczny (środa i czwartek).
PIONIER — „Dzielna czubatka" g. 10 „Na tropie U-202" g. 11, 13, 15 „Pierwszy lot" g. 17 — „Matka Joanna od Aniołów" g. 18.30, 20.45 — polski — od lat 16 (środa i czwartek).
MUZA (Pomorzany) — „Tajemnica szyfru" g. 17.30, 19.30 — węg. — od lat 16.
PROMIEŃ — „Wojna i pokój" g. 15.30, 19.30 — USA — od lat 12 (II część).
SALA MRN — „Noc nad Pacyfikiem" g. 16, 19.30 — USA — od lat 12 — panoramiczny.
MARS — „Nędznicy" g. 16.30, 18.30, 20.30 — franc. — od lat 14 (I część).
ECHO (Krzekowo) — „Tu Radio Gliwice" g. 18, 20 — NRD — od lat 14.
FALA — „Film bez tytułu" g. 17, 19 — NRF — od lat 16.
PAŁAC MŁODZIEŻY — „Husarzy" g. 17 — franc. — od lat 14 — „Alibi" g. 19 — NRF — od lat 14.
SWIT (Skolwin) — „W czepku urodzeni" g. 17, 19 — NRF — od lat 16.
MEWA (Żelechowo) — „Zuzana i chłopcy" g. 18, 20 — pol. — od lat 16.
SOSENKA (Tanowo) — „Mezalians" g. 19 — węg. — od lat 12.
STYLOWE (Huta Szczecin) — „Najmniejszy buntownik" g. 17.30, 19.30 — USA — od lat 9.
SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Prawo i bezprawie" g. 17.30, 19.30 — ang. — od lat 16.
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Książę Myszkin" g. 17, 19 —franc. — od lat 16.
HUTNIK (Stołczyn) — „Koniec drogi" g. 17.30, 19.30—bułg. — od lat 16.
BAJKA (Police) — „Paryski włóczęga" g. 17, 19 — franc. — od lat 16.
1 MAJ (Żydowce) — „Pięć fusek" g. 17, 19 — NRD — od lat 16.
MARZENIE (Wielgowo) — „Czekajcie na listy" g. 18 — radz. — od lat 12.
ŻEGLARZ (Gołęcino) — „Czyste niebo" g. 16.30, 18.30, 20.30 — radz. — od lat 16.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Współczesna Moskwa" — godz. 10 — 21.

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11
NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 11.
PTTK — pl. Lotników — zebranie sekcji żeglarskiej g. 18
TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Mezalians" g. 18, 20 — węg.
ŁĄCZNOŚCI — Dworcowa 28 — czynny od g. 16.
ZAMEK — wykład prof. dr W. Swarcewicza „Matematyka" g. 18; wykład prof. dr S. Matuszewskiego „Chrześcijaństwo pierwotne" g. 18.

Uwaga — rodziny marynarzy!

Polska Żegluga Morska w Szczecinie organizuje kolonie letnie w Szklarskiej Porębie dla dzieci w wieku od 7—14 lat w dwóch turnusach. Uprawnione są dzieci, na które rodzice pobierają zasiłek rodzinny w PZM.

Wnioski należy kierować pisemnie do Sekcji Socjalnej PZM do dnia 31 marca 1962 r. z podaniem nazwiska, imienia, daty urodzenia i miejsca zamieszkania.

Żadne zgłoszenia po tym terminie nie będą rozpatrywane.

Z powodu ograniczonej ilości miejsc nie wszystkie wnioski będą mogły być uwzględnione, o czym rodzice zostaną zawiadomieni. 981-K

STUDENT medycyny pilnie poszukuje pokoju. Może udzielać korepetycji. Telefon 471-31. 1697-G

DUŻY pokój z kuchnią, nowe budownictwo obok PDT zamienię na 2-pokoje równorzędne. Zgłoszenia tel. 38-693. 1698-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju z używalnością kuchni. Oferty kierować tel. 43-410. 1699-G

PANNA poszukuje pokoju w śródmieściu. tel. 449-05 lub 37-535. 1700-G

PANI bardzo uczciwa szuka pomieszczenia. Oferty Szczecin, Bogusława 37 m 9. 1701-G

POSZUKUJĘ pokoju w centrum na pracownię bieliźniarską. Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr. 210 1702-G

ZGUBY

ZGUBIONO świadectwo szkolne 8 klasy na nazwisko Witold Szcześniak. 1703-G

ZGUBIONO przepustkę nr. 1894 wydaną przez Zarząd Portu Szczecin na nazwisko Włodzimierz Rycaj. 1704-G

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy MPK nr. 427 na nazwisko Janina Buczyńska. 1705-G

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez Szkołę Podstawową 56 w Szczecinie na nazwisko Piotr Fluks. 1706-G

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy MPK na nazwisko Franciszek Kosin. 1707-G

PROSZĘ o zwrot omyłkowo zabranych zeszytów z lady kiosku „Ruch" (róg Jagiellońskiej, Piastów) 5 bm. godz. 21—22 do kancelarii I Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących, Piastów 12 lub zawiadomić tel. 36-373. 1708-G

ZGUBIONO legitymację MPK członka rodziny na nazwisko Barbara Lipiec. 1709-G

ZOSTAWIONO aktówkę z dokumentami w taksówce w dniu 2 bm. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres ul. Żółkiewskiego 3 m 20. 1710-G

ZGUBIONO legitymację studencką wydaną przez PAM na nazwisko Barbara Skowron. 1622-G

ZGUBIONO zaświadczenie o zdaniu książeczki wojskowej wydane przez SUM na nazwisko Laszbuda Walter. 1711-G

PRACOWNICY poszukiwani

3 EKSPEDIENTÓW portowych z wykształceniem średnim i znajomością języka angielskiego lub niemieckiego zatrudni od zaraz F-ma „Spedrapid" Szczecin, Wały Chrobrego Nr. 2 p. 190, III piętro. 1013-K

TECHNIKA — mechanika zatrudni Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych Szczecin, Malczewskiego 5/7. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia i Płac. 1014-K

KUCHARKĘ na stałe oraz pomoc kuchenną na okres 2 miesięcy przyjmie od zaraz Wojewódzki Zarząd Służby Zdrowia MSW w Szczecinie. Kandydaci proszone są o zgłaszanie się w Sekcji Kadr przy ul. Jagiellońskiej 44 — celem uzgodnienia warunków pracy i płacy. 1015-K

INŻYNIERA lub technika o specjalności robót instalacyjno - sanitarnych, i inspektora nadzoru (inżynier lub technik), i księgową z dużymi kwalifikacjami i wieloletnią praktyką zatrudni od zaraz Dyrekcja Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych Szczecin — Pogodno. 1016-K

PIEKARZ-czeladnik potrzebny. Al. Jedn. Narodowej 17 m 9 tel. 35-301. 1671-G

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — malarstwo polskie, średniowieczna sztuka pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 9—15.
WAŁY CHROBREGO 4 — archeologia, przyroda, wystawy morskie g. 9—15.
ZAMEK — wystawa malarstwa Z. Szumana g. 10—15.

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Św. Wojciecha 7.
III KLINIKA CHIR. — Pomorzany.
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 72 — g. 18—22

APTEKI

Nr 5 — Naruszewicza 11 — tel. 462-56
Nr 33 — plac Grunwaldzki 43 — tel. 345-51.

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI

16.45 — program dnia i „Dzisiaj", 16.50 — „Klub myszki Miki", 17.40 — program dla dzieci; „Miś z okienka" i „Zrobię to sam", 18.10 — Studio 18 teraźnie z Łodzi, 18.55 — wszechnica TV „Rozmowy o antyku", 19.30 — dziennik TV, 20 — kino krótkich filmów, 20.35 — teleturniej „Kółko i krzyżyk", 21.05 — „Peryskop", 21.40 — „Nasza plytoteka", 21.50 — „Był chłopiec". 22 — ostatnie wiadomości, 22.05 — DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

13.30 — film „Noc w Wenecji", 16 — widowisko dla dzieci od lat 10 „Towarzyszu porucznik start" 17 — audycja z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet (transmisja z Pałacu Kultury w Berlinie). 18.45 — omówienie programu, 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej. 19 — spotkanie w Berlinie z K. E. von Schnitzler, 19.25 — prognoza pogody, 19.45 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — „Dziś u Kruegerów", 20.40 — „Popatrz, pomyśl — i osądź", 21.25 — audycja rozrywkowa; ostatnie wiadomości kroniki.

CZWARTEK

10 — kronika, 10.15 — „Portret aktora", 10.55 — „Wariacje z G. Roering", 11.15 — test. 13.30 — film „Corinna Szmidt", 16 — widowisko dla dzieci od lat 8 „Słowo między nieczyznami", 18.15 — rozmaitości sportowe, 18.45 — tysiąc wiadomości telewizyjnych 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 — transmisja z Targów Lipskich — „Odwiedzamy pawilon radziecki", 19.25 — prognoza pogody, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — uroczysty koncert z okazji MDK (udział biorą m. in. artyści polscy), 21.15 — „Zapach jesieni", 22.05 — „Magazyn z Giżo", ostatnie wiadomości kroniki.

RADIO

WIADOMOŚCI: 16 18.30, 23.50
SERWIS RYBACKI: 19 00.
SZCZECIN: 16.05 — kwadrans muzyczny, 16.20 — sportowe rozmaitości, 17 — „Romanse z sali kinowej", 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — aud. W. Kasprowicza, 18 — „Errare humanum est", 18.50 — felieton J. Michalskiego, 22.10 — „W Szemudzie", 22.30 — koncert symfoniczny.
WARSZAWA: 13.25 — „Faraon", 14 — „Z całego świata", 14.45 — „Technika na co dzień", 15.30 — dla dzieci „Co i jak zmajstrujemy", 18.35 — z cyklu „Azymut 45", 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — słuchowisko „Eryk XIV", 21 — „Z kraju i ze świata", 21.40 — koncert słynnych orkiestr rozrywkowych.

KINA TERENOWE

MIĘDZYZDROJE (Słowianin) — „Młodzieńcza miłość" jap.
ŁOBEZ (Rega) — „Opowieść północna" — radz.
LIPIANY (Wiedza) — „Siedem grzechów głównych" — fr. wł.
KAMIEŃ (Fregata) — „Biedni bogacze" — węg.
GOLENIÓW (Wisła) — „Niedobre spotkanie" — fr.
MASZEWO (PIAST) — „15.10 do Yumy" — USA
PŁOTY (Jedność) — „Flip i Flap na bezludnej wyspie"
NOWOGARD (Orzeł) — „Młodzi małżonkowie" — fr. wł.
REŚKO (Gwiazda) — „Przebudzenie" — CSRS
PYRZYCE (Robotnik) — „Wojna" — jug.
PEŁCZYCE (Świt) — „Siostry" (I ser.) — radz.
SWINOUJŚCIE (Pomorzanin) — „Wieczór kawalerski" — USA
SWINOUJŚCIE (Rybak) — „W świetle neonów" — szwedzki
GRYFINO (Gryf) — „Maria Candelaria" — meks.
GRYFICE (Capitol) — „Żołnierz i bohater" — NRF

SPORT

O WYCHOWANIU FIZYCZNYM - inaczej

STWIERDZONO ostatnio już wielokrotnie w wielu publikacjach — że z wychowaniem fizycznym w szkołach jest źle. Wskazywano kilka przyczyn zła. Kontynuując poprzedni temat, chcemy zwrócić uwagę Czytelników na inną, dość istotną przyczynę.

LEKCJA wychowania fizycznego, w hierarchii zainteresowań uczniów, ma tę przewagę nad innymi przedmiotami, że jest ocze kiwana przez większość młodzieży z dużym zainteresowaniem. Na trudnej „matemie" liczy się minuty do dzwonka ogłaszającego przerwę i początek upragnionego „wuefu". Tak myślą i czynią dzieci. A ich rodzice?

NIESTETY niektórzy rodzice nadal uważają wychowanie fizyczne za zło konieczne. Kombinują więc na wszelkie sposoby. Zwalnia się córkę, czy syna z lekcji pod błahymi pozorami, przedstawia się nauczycielowi nie zawsze właściwe zwolnienia lekarskie, toleruje się ucieczki swoich pociech z lekcji, nie kupuje właściwego stroju gimnastycznego, którego brak eliminuje dziecko z lekcji.

TRAGICZNY paradoks polega na tym, że niejednokrotnie dziecko pragnące się wyżyć, odczuwające potrzebę ruchu, zostaje tępymi, bezmyślnymi rozkazami swych rodziców odciągane od lekcji w.f.

Konsekwencje takiego postępowania nie dają na siebie długo czekać. Na najbliższej wywiadówce pociecha ma słabą ocenę z w.f. Wtedy rozpoczyna się frontalny atak rozsierdzonego ojca: — Mój syn jest urodzonym sportowcem! Gra przecież w piłkarskiej drużynie juniorów K.S.... A jak biega, jak skacze! To skandal, żeby miał dwójkę!... itd., itp. — Wszystkie mu jest winien nauczyciel.

TO DOBRZE, że akurat syn takiego ojca — jest „sportowcem". W szkole są to wyjątki. Ilu jednak jest takich uczniów, których słaba sprawność fizyczna, skrzętnie ukrywana przez rodziców, bywa przyczyną urazów mechanicznych ciała? Kto jest wiedy winien?

ZAWOD nauczyciela w.f. wbrew pozorom jest bardzo trudny. Praca umysłowa, połączona z wysiłkiem fizycznym na każdej lekcji, to praca diabło wycierpująca. Jeżeli więc na jego barki spada jeszcze obowiązek walki z rodzicami, walki o obecność dziecka na lekcji, walki o poszanowanie lekcji w.f. w szkole, o ich właściwą rangę, wówczas często biedak machnie na wszystko ręką, rezygnując z zawodowych ambicji i realizowania planów z jakimi pełen zapału przyszedł do pracy.

W TROSCE o prawidłowy rozwój fizyczny naszych dzieci, w trosce o zlikwidowanie przyczyn zła, niezbędna jest stała współpraca: nauczyciel — rodzice — szkoła. Tylko taka współpraca może spowodować, że nawet przy trudnych warunkach i ograniczeniu godzin w.f. przez Min. Oświaty wychowanie fizyczne w szkole nie będzie pustym dźwiękiem.

A. MARTYNA

P. RĘCZNA

DZIEWCZĘTA „Kusego" pukają do bram I ligi

REWELACYJNA drużyna piłkarek ręcznych Kusego w piątek, sobotę i niedzielę w szczecińskiej Hali Sportowej będzie walczyła w półfinałowym turnieju o wejście do I ligi. Jej przeciwnicy to: mistrz woj. katowickiego — Słowianka, mistrz woj. opolskiego — MKS Opole, i mistrz woj. gdańskiego — Start. Z drużynami MKS-u i Startu, szczecinianki spotkały się już w finałach Szkolnego Związku Sportowego, gdzie jak wiadomo zdobyły tytuł mistrza Polski. W obecnym turnieju dojdzie więc do ciekawego rewanżu. Do finału wchodzą dwie drużyny. Wychowanki trenera Florkiewicza nie stoją na straconej pozycji. Ambitny, dobry technicznie zespół może się pokusić przynajmniej o drugie miejsce w turnieju. Sądzimy, że na trybunach nie zabraknie młodzieży szkolnej, gorąco dopingującej swoje koleżanki.

TRUDNE zadanie czeka natomiast mistrza szczecińskiej Ligi Halowej — męski zespół Pogoni. W podobnym turnieju o wejście do I ligi w Poznaniu portowcy napotykają na ciężkich przeciwników. Jak nas poinformował trener Tomczyk chłopcy chcą jednak „powalczyć" i nie sprzedadzą tanio „swojej skóry". (man)

W niedzielę Raczyński popłynie po rekord Polski?

W SOBOTĘ i niedzielę 10 i 11 marca, na krytej pływalni w Stargardzie, odbędą się mistrzostwa okręgu seniorów w pływaniu. Na starcie stanie około stu zawodniczek i zawodników, posiadających minimum II klasę. Reprezentują oni kluby pływackie ze Szczecina, Stargardu i Gorzowa.

MISTRZOSTWA zapowiadają się niezwykle ciekawie. Oprócz znanych nazwisk wielokrotnych reprezentantów okręgu, mistrzów i rekordzistów, udział w zawodach weźmie plejada młodych zawodników. Młodzież zapowiada generalny atak na pozycje „starych" mistrzów. Po dłuższej przerwie na starcie ujrzymy Zombkową, która znajduje się w dobrej formie. Jej start zdopinguje z pewnością młodsze zawodniczki do walki. Stalewska, Woźniakówna, Kantorkówna, Bochińska, to poważne przeciwniczki dla rutynowanej Zombkowej. Osiągają one czasy na 100 m dow. w granicach 1,20 min. a to jest już wynik, na który trzeba dobrze pracować.

MISTRZOSTWA mężczyzn będą niemniej atrakcyjne. Raczyński, będący w życiowej formie, chce w niedzielnych zawodach uzyskać wynik lepszy od rekordu Polski. Obecne mistrzostwa traktuje poważnie. Przygotowuje się bowiem do startu w mistrzostwach Europy. Jego przeciwnicy — Szemel i Szwarc, nie chcą natomiast łatwo „sprzedać swojej skóry". Emocji będzie więc co niemiara. (man)

TURNIEJ „Kuriera" i Inspektoratu Oświaty

W DNIACH 9, 10, 11 marca w hali sportowej na Gumieńcach, rozegrany zostanie tradycyjny turniej drużyn szkolnych w piłce ręcznej chłopców o puchar Kuriera. W zawodach weźmie udział 40 zespołów reprezentujących szkoły podstawowe naszego miasta. Organizator imprezy — Inspektorat Oświaty, dokonał już losowania gier, w wyniku którego w pierwszych meczach spotkają się następujące szkoły:

66—57, 38—37, 19—12, 47—x, 3—41, 45—18, 23—58, 11—2, 16—54, 34—49, 46—59, 7—1, 10—43, 53—48, 36—5, 65—4, 25—50, 6—20.

Drużyna z Polic jako obrońca pucharu w roku ubiegłym, włączy się do rozgrywek dopiero w grach finałowych. Czterej finaliści będą grali systemem — każdy z każdym.

NA CENZUROWANYM

Nie gwiazdy - lecz zespół...

KOSZYKARKI szczecińskiego AZS zakończyły w niedzielę swoje ligowe boje. W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi, zajęły czwarte miejsce w tabeli. Jest to nie wątpliwy sukces trenera Dunsta i jego podopiecznych. Zaszczytne czwarte miejsce zostało wywalczone, ale mogło być inaczej...

Obserwowaliśmy w niedzielnym pojedynku akademiczek ze Spójnią Gdańsk, najlepszą koszykarkę w naszym mieście — Lisicką, która siedziała przez całe spotkanie na ławce zawodniczek rezerwowych. Początkowo sądziliśmy, że wynika to z faktu walki ze słabym przeciwnikiem. Później okazało się jednak, że przyczyna leży gdzie indziej. Lisicka nie stawiła się na mecz z MKS Sopot. Wygranie tego spotkania, dawało szczeciniankom wysokie miejsce w tabeli. Niestety, pod nieobecność Lisickiej, akademiczki przegrały mecz i... trzecie miejsce. Słuszna więc była decyzja trenera Dunsta, który nie wystawił tej zawodniczki do meczu ligowego. (man)

Zabrakło zarządzeń wykonawczych...

„Żuk" ujawni „piratów eteru" - ale brak podstaw do ich karania

ZA KILKA dni na ulicach Szczecina pojawi się popularny samochód „Żuk" z antenami na dachu. Jego precyzyjne urządzenie będzie w stanie wykryć pracującą na 3 piętrze maszynkę do podnoszenia oczek, warczącą w oficynie wiertarkę, zainstalowaną w magazynie sklepowym chłodnię, słowem — wszelkie urządzenia techniczne, wytwarzające pole magnetyczne o wielkiej częstotliwości, powodujące owe „śnieg!", „praki!", białe i ciemne pasy utrudniające oglądanie programu telewizyjnego.

DOCZEKALIŚMY się zatem zorganizowania tzw. służby przeciwzakłóceniowej, komórki która będzie mogła wykryć zakłócenia spowodowane pracą niezabezpieczonych odpowiednio maszyn.

Stworzenie możliwości wykonywania w Szczecinie tzw. układów przeciwzakłóceniowych do tych urządzeń (podjęły się tego salony ZURiT) jest drugim gestem szczecińskiego Zespołu Radiostacji i Telewizji CZR w stosunku do właścicieli telewizorów. Umyślnie napisałśmy gestem, gdyż jak dotąd nie jest to urzędowym obowiązkiem. Mimo, że od kilku lat mówi się w kraju o potrzebie walki z zakłóceniami, mimo, że przed rokiem ogłoszono ustawę o łączności, której klika artykułów traktowało o sposobach zabezpieczających telewidzom właściwy odbiór telewizyjny, do dziś Ministerstwo Łączności nie wydało żadnych rozporządzeń wykonawczych, umożliwiających realizację wskazań ustawy.

Do dziś nie ma więc obowiązku instalacji układów przeciwzakłóceniowych, wreszcie Zespół Radiostacji i Telewizji nie ma żadnych podstaw do egzekwowania kar od piratów w razie nie stosowania się do jego zaleceń.

Dlatego telewizyjny „ŻUK", mimo najlepszych chęci i możliwości, nie będzie na razie tak skuteczny jakbyśmy sobie życzyli i jak być powinno, gdyby interes telewidzów znalazł w Ministerstwie Łączności troskliwych orędowników. Niech się jednak wprawia. Centralny Zespół Radiostacji i Telewizji CZR — Al. Niepodległości 41 apeluje więc do wszystkich, którzy skarżą się na zły odbiór o poinformowanie o tym Zespołu, podając w liście adres i krótki opis zakłóceń. „Żuk" znajdzie przyczynę. Zespół zaleci użytkownikowi maszyny zainstalowanie układu, a jeżeli to nie pomoże, poczeka na dzień, w którym otrzyma prawo karania. Wierzymy, że nastąpi to niedługo. (aż)

Wszystko o zawodzie OFICERA na szkolnych „Zgaduj - Zgadulach"

DLA spopularyzowania zawodu oficera i Oficerskich Szkół Zawodowych — Wojskowa Komenda Wojewódzka, WKR Szczecin — 1 i WKR Szczecin — 2 w porozumieniu z władzami oświatowymi organizują imprezę typu „Zgaduj - Zgadula", przeznaczoną dla młodzieży z ostatnich klas szkół średnich, ogólnokształcących i zawodowych. Tematem „Zgaduj - Zgadula" będzie historia Wojska Polskiego, warunki przyjęcia do Oficerskich Szkół Zawodowych, pragmatyka oficerska i wiele innych, interesujących zagadnień. Data konkursu nie została jeszcze ustalona, ale wiadomo, że eliminacje odbędą się w szkołach, a finał na ogólnym spotkaniu.

W celu przygotowania się do udziału w konkursie, warto przejrzeć aktualny informator dla kandydatów do szkół oficerskich. Zawiera on obszerne omówienie warunków przyjęcia pragmatyki oficerskiej, czy II praw i obowiązków oficera oraz częściowo historię Wojska Polskiego. Informatory są do uzyskania w WKR-ach, a także w Punkcie Informacyjnym ZMS. (wit)

ŚNIEG - znów „klęską żywiołową"

OPADY śniegu zakłóciły przedwczoraj i wczoraj komunikację tramwajową w mieście. Pracujące nocą ekipy oczyściły już torowiska i ruch odbywa się regularnie, dyrekcja MPK zapowiada jednak dalsze zakłócenia w okresie topnienia śniegu. Konieczne będzie bowiem zmniejszenie szybkości wozów z powodu niebezpieczeństwa zalania silników przez zgromadzoną na torach wodę.

Wczoraj rano zanotowaliśmy wiele nieuprzątniętych chodników (znowu dozorcy!) oraz jezdni. Podjęta przedwczoraj w nocy przez MPO akcja oczyszczania ulic ograniczyła się do najważniejszych odcinków, większa część jezdni tonie jednak w mazi śniegowej.

Jak nam wiadomo, dyrektor MPO — T. Puszkin był specjalnym pełnomocnikiem Ministra Gospodarki Komunalnej do spraw porządkowania Zakopanego w czasie FIS. Wprawdzie tam śnieg był dobrodziejstwem, a u nas klęską, sądzimy jednak, że zakopiańskie doświadczenia śniegowe przydadzą się dyr. Puszkinowi. (T)

W PODJUCHACH GRASUJĄ CHULIGANI

WIECZOREM 24 lutego wysiadający z autobusu Zygmunt R. został napadnięty i pobity przez grupę młodzieńców, stojących na przystanku w Podjuchach.

Poszkodowany otrzymał kilka ciosów w twarz, przy czym rozcięto mu czoło. Tylko szybkie wzięcie nóg za pas uratowało go przed poważniejszymi obrażeniami. Funkcjonariuszy MO prosimy o wzięcie tego wypadku pod uwagę i częstsze patrolowanie wieczorem i w nocy rejonu Podjuch i Żydowiec, oraz legitymowanie wdzierać się bez celu młodzieży, która jak wiadomo ożywia chęć „mocnych wrażeń". (wit)

Rosną kolejki do lekarzy

- Nawrót przeziębień
- Wzrost zachorowań na anginę

WIELU Czytelników skarży się na trudności z zarejestrowaniem się do internistów. Bezskutecznie wyczekuje się też na domową wizytę lekarza. Wzrasta liczba pacjentów w przychodniach pediatrycznych.

Jak nas poinformowano w Wydziale Zdrowia MRN, trudności te spowodowane są lekkim nawrotem przeziębień i znacznym wzrostem zachorowań na anginę (szczególnie wśród dzieci).

Trudna sytuacja wytworzyła się w Przychodni Rejonowej przy Al. Wojska Polskiego 72, skąd napływają do redakcji skargi na powiększające się ostatnio kłopoty z usługami lekarskimi. Okazuje się, niestety, że w przychodni tej, obsługującej 85—90 tys. mieszkańców śródmieścia, liczba internistów, jest nie współmiernie niska w porównaniu do potrzeb. Wyjście z sytuacji tj. dokonanie usprawnień organizacyjnych itp., które mogłyby okresowo zwiększyć tzw. przepustowość pacjentów rejestrujących się do internistów, uzależnione jest więc od operatywności kierownictwa zarówno tej, jak i pozostałych przychodni Szczecina. (dm)

Pokrótce

Z OKAZJI Międzynarodowego Dnia Kobiet, Polski Związek Esperantystów organizuje 8 bm. o godz. 19.30 w świetlicy Młodzieżowego Domu Kultury przy Al. W. Polskiego 88, wieczór, na którym wygłoszą pogadanki: J. Ogiński — „Kobieta w ruchu esperanckim" i H. Sobolewska — „Kobieta w malarstwie".

* * *

8 BM. o godz. 18 PZITB organizuje we własnym lokalu przy Al. W. Polskiego 39 wieczór filmów technicznych. Wstęp dla członków i sympatyków bezpłatny.

* * *

8 BM. o godz. 18 w Ośrodku Propagandy KW przy Al. W. Polskiego 65 Liga Ochrony Przyrody organizuje wieczór dyskusyjny, połączony z prelekcją mgra inż. J. Lewandowskiego pt. „Ochrona przyrody, to zasadniczy problem społeczny i gospodarczy".

REFLEKTOREM

DZIELNI CHŁOPCY

JUREK O. idąc do szkoły nie omijał nigdy żadnej ślizgawki, a cóż dopiero, gdy w pobliżu był kuszący lód Jeziora Głębokiego. Nie pomagały przestrogi matki. I bm. chłopiec ponownie wybrał się na jezioro. Lód był kruchy i w pewnym momencie Jurek znalazł się w wodzie. Lekkomyślność tę byłby niewątpliwie przypłacił życiem, gdyby nie szybka pomoc znajdujących się w pobliżu kolegów: Andrzeja FALKENAU, Andrzeja DZIELA, Marka SZYMANSKIEGO i Danka MARCIN KOWSKIEGO. Chłopcy ci, narażając własne życie wyciągnęli Jurka spod lodu.

Wypadek ten niech będzie przestrogą dla innych dzieci, które wbrew zakazom rodziców beztrosko biegają po lodzie.

BAJKA O SWETRZE

PO długich poszukiwaniach p. Józef K. kupił upragniony sweterek. Piękny kolor, przystępna cena i w związku z tym zazdrosne spojrzenia żony. Czar prysnął jednak już po dwóch tygodniach, kiedy na łokciach pojawiły się dziury. Ale i to nieszczęście miało swój urok. Pewnego dnia, w związku ze złożoną reklamacją, odwiedził naszego Czytelnika przedstawiciel MHD Włóknem i Odzieżą i wręczył mu nowy sweter. Producent pechowego sweterka nadesłał kosz kwiatów, przepraszając klienta za kłopoty.

Niestety, tak bywa tylko w bajkach. Rzeczywistość jest nieco inna: Reklamacji w sprawie dziurawego swetra nie uwzględniono, ponieważ podarł się on po dwóch tygodniach, a nie przed upływem siedmiu dni jak nakazuje instrukcja MHD nr 5. I gdzie szukać winnego? (jaw)

Nożem po szkle

Z sali obrad

NA SESJI MRN JEDEN Z RADNYCH ZAPYTUJE:

— DO KOGO WŁAŚCIWIE NALEŻY OCZYSZCZANIE ZE ŚMIECI KUBŁÓW ULICZNYCH?

To zależy — pada odpowiedź. — Kubły przy domach mieszkalnych oczyszczają dozorcy. Tam, gdzie dozorców nie ma — M.P.O. Na niektórych przystankach tram wajowych — M.P.K.

Ponieważ w zasadzie nikt nie wie, do kogo te funkcje należą, projektuje się skoordynować szczeciński „sprawę śmietnikową" przy współudziale czynnika społecznego. Prawdopodobnie przyjmie na siebie ten obowiązek „...stowarzyszenie rejestrowane, o szerokim zasięgu członkowskim, bazującym na instytucjach, zakładach pracy i organizacjach społecznych" (cytat z zatwierdzonej na sesji uchwały), które ma powstać w miejsce dotychczasowej Komisji Porządkowania Miasta. O ile tak będzie — to stowarzyszenie orzeknie również, kto będzie zobowiązany do wysypywania śmieci z ruchomych ulicznych śmietników i popielnicek, o których była również mowa na sesji.

* * *

JEDEN z miejskich dyrektorów mocno był zdziwiony wypowiedzią jednego z przewodniczących komitetów blokowych na Pogodnie, że samochody MPO — jak czołgi — rozgniatają na końcu ul. Mickiewicza płyty chodnikowe, a miasto ze stoickim spokojem wydaje rokrocznie na naprawę chodników w tamtym miejscu po kilkanaście tysięcy złotych. Że dyrektor był zaskoczony i zdziwiony tą wypowiedzią potwierdzają słowa: — Przecież można mnie było o tym zawiadomić telefonicznie, wydałbym zarządzenie — po co mówić o tym publicznie na sesji?

Ha, trudno! (b)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie, REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje Kolegium.
TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-61; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 430-21 (wewn. 311); korektorat techniczny 428-33; dział miejski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 430-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna po g. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. PRENUMERATA: zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „RUCH" w Szczecinie — konto PKO Nr X 151-70116 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze.
Szczecińskie Zakłady Graficzne S-3

Szanujmy samych siebie

„REWIZOR" żyje!

DECENTRALIZACJA JEST NIEODŁĄCZNĄ CZĘŚCIĄ SOCJALISTYCZNEJ DEMOKRACJI. W MIARĘ JAK SPOŁECZEŃSTWO UCZY SIĘ ZARZĄDZAĆ DOBRAMI MATERIALNYMI, ZMNIEJSZA SIĘ ZAKRES ODGÓRNEGO KOMENDEROWANIA. UPRAWNIENIA MINISTERSTW PRZEKAZUJE SIĘ WOJEWÓDZTWOM — WOJEWÓDZTW — POWIATOM I GROMADOM. JEST TO PROCES JAK NAJBARDZIEJ NATURALNY, CHOĆ NAPOTYKA NA ROZLICZNE OPORY. NATOMIAST W DZIEDZINIE SPOŁECZNO-KULTURALNEJ, W ŚWIECIE ZJAWISK POZAGOSPODARCZYCH JESTEŚMY ŚWIADKAMI PRZYKREGO ZJAWISKA: **CIĄGŁEJ JESZCZE TENDENCJI DO CENTRALIZMU.**

Wszystko co zdolne, prężne, z ambicjami ciągnie z ośrodków małych do dużych, ze wsi do miast, a stąd do stolicy. Pokutuje u nas jeszcze pojęcie **prowincji kulturalnej**, o wiele bardziej nietolerancyjne niż to było za czasów państwa rzymskiego, gdzie prowincja leżała zazwyczaj daleko od Rzymu — w polskiej interpretacji **wszystko co nie jest stolicą jest prowincją.**

Kult jednostki nie był dla nas zbyt groźny, ale przyniósł ze sobą zjawisko niebezpieczne: **kult niezliczonej ilości jednostek**, których jedynym przywilejem jest to, że mają w dowodzie osobistym pieczątkę większego miasta. Przypominają się czasy „Rewizora" Gogola.

JEST dziedzina życia społecznego wyjęta spod tego niepisanego prawa — sport. Gdyby ktoś w Dołujach czy Mostach przebiegł sto metrów w ciągu dziesięciu sekund, za kilka godzin wiedziałby o tym cały świat — od Grenlandii do Nowej Zelandii. Niechby kto jednak w Szczecinie czy w Białymstoku zrobił arcyciekawą wystawę obrazów lub napisał nieprzeciętnej wartości poemat — jakie miałby szanse wybiła się? Praktycznie niewielkie. Spotkałby się po pierwsze z nieufnością własnego środowiska — doszukano by się jakichś wpływów, stwierdzono by, że jest to rzecz nieoryginalna: po wtóre natrafiłby na obojętność ze strony opinii środowisk bardziej zaawansowanych — krytyków, recenzentów, którzy najczęściej nie interesują się tym, co się dzieje na nieszczęsnej prowincji. W najlepszym wypadku zyskałby miano **najwybitniejszego plastyka, czy poety danego powiatu. Taka lokalia, jak wiadomo, nikogo nie cieszy. Dotyczy to wielu innych dziedzin życia.**

KTO tu jest winien? Zgodnie z naszym materialistycznym poglądem na świat przemiany ekonomiczne prowadzą do przemian społeczno - kulturalnych — zmienia się obyczajowość, sposób myślenia itd. Tymczasem my sami hamujemy ten proces. Nie umiemy szanować samych siebie, czujemy pogardę do bliźnich, nie możemy sobie wyobrazić tego, że człowiek, z którym spotykamy się codziennie przy kawie, czy przy wódce, może zdobyć się na coś lepszego, niż to, na co pozwalają miejscowe warunki. Z naszej właśnie strony nasz bliźni, żeby nawet był geniuszem, spotyka się z pierwszą przeszkodą, która jest bardzo często początkiem końca jego ambicji i talentu.

DZIESIĘĆ lat temu była w Szczecinie spora gromada wybitnych ludzi — pisarzy, poetów, plastyków i aktorów, którym stworzono wprawdzie odpowiednie warunki materialne — wille, zarobki — ale którzy nie znaleźli tego co potrzebne jest do pełnej swobody twórczości: właściwej atmosfery i prawdziwego zrozumienia. W końcu rozproszyli się po Polsce. Najlepszym dowodem, że ludzie ci przyjechali do Szczecina nie dla komfortowych mieszkań jest to, że wielu z nich po wyjeździe do Warszawy czy Krakowa żyje do dnia dzisiejszego w warunkach o wiele gorszych.

Ale od tego czasu wiele się zmieniło: nikt już dziś nie siedzi na walizkach, a młode pokolenie, które w naszym mieście stanowi jedną trzecią mieszkańców wydaje nowe talenty, rzesze uczonych, artystów i działaczy gospodarczych — ludzi, którzy mają przed sobą przyszłość.

Jest tylko jedno „ale". Mają przed sobą przyszłość pod warunkiem, że nie popełni się w stosunku do nich błędów z lat minionych; że otoczy się ich życzliwą atmosferą i zrozumieniem. Przyzwoite mieszkanie, kotlet schabowy, to rzeczy niewątpliwie ważne. Ale to jeszcze nie wszystko.

Proces decentralizacji gospodarczej nie może iść w parze z kulturalnym centralizmem. Jest to bowiem zjawisko nie dorzeczne i szkodliwe.

EMANUEL MESSER

NA ZDJĘCIU Catherine Hepburn i Humphrey Bogarth w dramatycznej scenie wieszania, do której notabene w końcu nie dochodzi.

Na szczecińskich EKRANACH

Świetny duet aktorski

TEN świetny duet aktorski — to „Catherine Hepburn i Humphrey Bogarth w filmie reżysera Johna Hustona pt. „Afrykańska Królowa", wyprodukowany w roku 1951 i dla nich właśnie warto ten film zobaczyć.

Przez cały czas bawią i wzruszają swymi przeżyciami na śmiesznym stateczku parowym, chcąc się wydostać z terenu kolonii niemieckich w Afryce, podczas pierwszej wojny światowej.

Afryka jest malownicza, choć mniej niżby należało sądzić z tytułu. Swoisty humor tego filmu w pełni wygrali wspomniani aktorzy. W epizodach oglądamy Niemców z czasów Wilusia, są tacy sami, jakich poznaliśmy w czasie ostatniej wojny — palą i grabią.

W SUMIE — warto pójść na ten obraz. (U)

TWIST niebezpieczny dla ludzi chorych na serce

NOWY JORK PAP. Sędzia śledczy z kanadyjskiego miasta Quebec ostrzegł niedawno, że nowy taniec — twist może być bardzo niebezpieczny dla osób, które mają chore serca.

Dr Georges Foy złożył to oświadczenie w związku z zakończonym właśnie śledztwem w sprawie śmierci 20-letniego Kanadyjczyka Georgesa Gingrasa, który zmarł po kilkugodzinnym szaleństwie twista w jednej z sal tanecznych Quebec. Sekcja zwłok wykazała, iż miał on ukrytą wadę serca.

„PARIS SUR GLACE" w Warszawie

W WARSZAWIE rozpoczęła występy słynna paryska rewia na lodzie, „PARIS SUR GLACE", która przed trzema laty gościła również w szczecińskiej Hali Sportowej. Występy francuskich tancerzy na łyżwach cieszą się w Warszawie olbrzymim powodzeniem. Na zdjęciu: efektowny fragment baletu zatytułowany „Przebudzenie Wiosny". (a)

(Foto - CAF)

DIAMENT ma konkurenta

Nie będziemy już mówili „twardy jak diament". Synonimem twardości będzie „Inter". Tak został nazwany spiek krystaliczny, o twardości przewyższającej znacznie diament. Wynalazł go Charles Colmin, wiertacz w jednej z francuskich kopalni kamienia budowlanego. Z uzyskanego spieku kamiennego sporządził bory do wiertarki i użył ich do wiercenia otworów w skałach granitowych.

Spiek krystaliczny, nazwany przez Colmina „Inter", uzyskał licencję francuskiego urzędu patentowego. Wynalazkiem Colmina zainteresowali się przemysłowcy w Stanach Zjednoczonych. (p)

KURIER KULTURALNY

SUKCES TEATRU SZCZECIŃSKIEGO W ROSTOCKU

TYM razem wybór przedstawienia — Schillerowskiego „Kramu z piosenkami" — na występy w Rostocku okazał się szczególnie trafny: niemiecka publiczność obydwa przedstawienia (pierwsze, 1. III., było zamknięte, dla młodzieży akademickiej, drugie, 2. III., otwarte), przyjmowała wręcz entuzjastycznie, po finale kurtyna podnosiła się po kilkanaście razy, artystów obdarzono kwiatami. Na obu przedstawieniach widownia była przepełniona, o występach teatru polskiego słyszało się rozmowy na ulicach, w tramwajach. Słowem: prawdziwy sukces!

Na tak wyjątkowe powodzenie przedstawienia złożyły się: lekkość i nieodparty wdzięk układu choreograficznego, melodyjność piosenek, prosty, zrozumiały dla wszystkich humor — no i na ogół dobry poziom gry aktorskiej. Gdy chodzi o sceny zbiorowe — najbardziej podobały się niemieckiej publiczności partie „ułańskie", oraz scena „u malarzy". Indywidualnie najwięcej braw zebrali KRYSTYNA DEMSKA i JERZY SOBIERAJ za „Emulacje" oraz NINA BURSKA, której każde pojawienie się na scenie przyjmowano burzą oklasków.

O sukcesie „Kramu z piosenkami" świadczyć może fakt, że zaproponowano zespołowi przedłużenie występów o dalszych 7 przedstawień, co zresztą okazało się niemożliwe ze względu na konieczność powrotu do Szczecina już 3. III wieczorem. Dyrektor teatru w Rostocku Perten zawarł umowę z reżyserką „Kramu z piosenkami", Barbarą Fijewską, na opracowanie choreografii „Życia paryskiego" Offenbacha, które grane będzie w Rostocku jesienią br.

Niewątpliwie ostatni występ teatru szczecińskiego w Rostocku ocenić trzeba jak najbardziej pozytywnie jako wyraz coraz lepiej rozwijającej się współpracy i wymiany doświadczeń środowisk artystycznych Szczecina i Rostocku.

UDANA PREMIERA W „PLĘCIUDZE"

Z RADOŚCIĄ obserwujemy stały rozwój Teatru Lalek „Pleciuga", który mimo trudnych warunków technicznych i lokalowych potrafi zdobywać się na ciekawe i ambitne pozycje repertuarowe, dając przy tym przedstawienia w doskonałej oprawie scenograficznej. Tym razem wystawiono poetycką baśń Marii Kann „ZAKLĘTY KACZOR", cieszącą się zasłużonym powodzeniem na wielu scenach lalkowych. Wzruszająca, piękna opowieść o zwyciężającej wszystkie przeszkody dobroci i miłości snuje się poprzez 8 obrazów scenicznych świetnie skomponowanych, przy czym na szczególną uwagę zasługują wyjątkowo piękne i pomysłowe lalki (Słońce, Księżyc, a zwłaszcza Wicher) i dekoracje, dzieło ALI BUNSCHA. Ruch i słowo lalek — w wykonaniu artystów naszego teatru — opracowane były z dużą precyzją, trafiały do wyobraźni dziecięcej widowni. Całość bardzo starannie wyreżyserował M. ZARZECKI.

Na szczególne uznanie — gdy chodzi o przekazanie tekstu — zasłużyli: S. Jankowska (Weronka), D. Engels (Kasztelanka) i A. Schneider (czarodziejska kula), ruch doskonale prowadził zwłaszcza R. Garbowski (Wicher).

Przedstawienie zaliczyć wypada do najlepszych osiągnięć naszego teatru lalek.

15-LECIE OGNISKA BALETOWEGO

12 MARCA br. popularne szczecińskie Państwowe Ognisko Baletowe obchodzić będzie 15-lecie swego istnienia. Starsi szczecinianie pamiętają dobrze pierwsze, trudne początki tego Ogniska, kierowanego wówczas przez Jadwigę WIRSKĄ. Od 10 lat dyrektorem Ogniska jest Rita DĄBROWSKA: istnieje tu 6 klas dla dzieci oraz osobna klasa „młodzieżowa". Rytmika, tańce ludowe, klasyka, tańce tematyczne — oto przedmioty, wykładane obecnie przez choreografów: J. DRAC, L. ADAMCZYKA i W. LAM. Ośćłem korzysta z Ogniska ponad 200 dzieci — i niewątpliwie jest to najbardziej zasłużoną w Szczecinie placówką, rozwijającą wśród dzieci autentyczną kulturę ruchu plastycznego.

Z okazji 15-lecia odbędzie się w sali Teatru Współczesnego popis wychowanków Ogniska — będziemy więc mieli możność przekonać się o wynikach ich pracy. (J)

Od „ciuchów" do EWG

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z FINLANDII)

HELSINKI, w marcu 1962 r.

GDYBY zawartość bogatych wystaw sklepowych Helsinek — strach pomyśleć — zebrać w jednym miejscu — otrzymalibyśmy coś w rodzaju gigantycznego komisu z ul. Marszałkowskiej w Warszawie.

Chciałbym być dobrze zrozumiany: stolica Finlandii wytrzymuje pod względem zaopatrzenia, reklam neonowych, wytworności nowoczesnych pasaży handlowych et cetera wszelkie porównania z każdą inną metropolią europejską. Można również spotkać wiele pięknych wyrobów przemysłu fińskiego. Jeżeli się jednak z bliska przyjrzeć temu bogactwu — to uderza jeden szczegół — nagromadzenie towarów ze wszystkich stron świata, głównie jednak z Zachodu, a już w szczególności z Niemiec zachodnich, Anglii i Stanów Zjednoczonych.

Bądźmy teraz na chwilę ekonomistami. Z tej naszej obserwacji wynika, że Finlandia importuje bardzo dużo dóbr konsumpcyjnych od kremu do golenia począwszy, a kończąc na samolotach.

Czym i z czego się to opłaca?

Że nie chodzi tu tylko o pobieżne wrażenie, potwierdza nam wszyscy fińscy rozmówcy. Niektórzy nie wahają się nawet mówić o „życiu ponad stan". W każdym razie Finlandia importowała w ciągu pierwszych 11 miesięcy 1961 roku z Zachodu, tj. z krajów EWG, EFTA oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady łącznie towary wartości ponad 253 miliardy marek fińskich. W przeciwieństwie do importu z krajów socjalistycznych, który przedstawiał wartość tylko 62 miliardy marek, import z Zachodu ma przede wszystkim charakter konsumpcyjny.

Finlandia nie jest bynajmniej lekkomyślnym bankrutem. Ma czym za to wszystko płacić. Od trzech lat w kraju panuje wysoka koniunktura gospodarcza, wywołana przede wszystkim doskonałymi cenami na drzewo i celulozę, a więc na podstawowy, a do niedawna niemal wyłączny artykuł eksportowy Finlandii. Do dziś dnia kraj ten ze swoich nieprzebranych bogactw leśnych pokrywa dwie trzecie swojego eksportu, głównie na Zachód.

No dobrze, wypadałoby zapytać, ale co będzie, jeśli dajmy na to, podaż na drzewo i celulozę fińską zmniejszy się lub ceny spadną?

Nie trzeba zgadywać co z tego wyniknie. A sytuacja taka grozi, właśnie już obecnie i to z dwóch kierunków: Kanada zaczyna Finów wypierać z zachodnioeuropejskich rynków, a ponadto Finlandii grozi, że jej najpoważniejsi konkurenci w Europie, skądinąd zresztą serdeczni przyjaciele skandynawscy, Szwedzi i Norwegowie znajdą się we Wspólnym Rynku razem z najpoważniejszymi odbiorcami fińskiego drzewa i celulozy. Znajdą się wówczas wewnątrz dogodnych dla siebie, ale fatalnych dla Finlandii barier celnych.

I oto od „ciuchów" poprzez ekonomikę trafiliśmy do tak zwanej wielkiej polityki. Chodzi mianowicie o fińskie ciągoty w kierunku Wspólnego Rynku. O nim myślą optymistyczni przedsiębiorcy i do niego tymczasem nieoficjalnie, szukają drogi burżuazyjni politycy.

Otóż nie ma chyba wątpliwości, że członkostwa Finlandii w EWG nie da się pogodzić z neutralną polityką tego kraju. Kto żywi jeszcze wątpliwości — temu przypomnieć należy, jak amerykański podsekretarz stanu Ball, belgijski minister Spaak, a zwłaszcza zachodnioniemieccy uczestnicy „parlamentu europejskiego" potraktowali Austrię, której zarzucono, że szuka korzyści, odmawiając w zamian spełnienia „obowiązków" — przez poparcie polityczne militarne dla NATO.

W Finlandii bacznie śledzono losy austriackiego wniosku o przyjęcie do EWG, ze względu na podobną sytuację prawno - międzynarodową obydwu krajów. Oba posiadają swój status neutralny, zakotwiczony w układach państwowych z ZSRR.

ALE burżuazja fińska nie traci nadziei, że członkowie Wspólnego Rynku w końcu ulegną naleganiom neutralnych i przyznają im warunki, przynajmniej formalnie możliwe do pogodzenia z ich statusem państwowym.

Jest jednak nadto jasne, że gdyby nawet tak się stało, gdyby zwłaszcza ustąpił najbardziej nieubłagany rzecznik politycznej integracji Wspólnego Rynku — tj. Republika Federalna, a ona przede wszystkim posiada w tym wypadku klucz do EWG — to nie bez nadziei na to, że w inny sposób osiągnie swój cel. To znaczy, że podkopie rzeczywistą neutralność państwa dopuszczonego do tej organizacji, zapewni sobie decydujący wpływ na jego politykę i na interpretację jego zobowiązań wobec ZSRR.

Agrariusze, których przywódcy chętnie mówią o przyjaznej współpracy z Zachodem i (z akcentem na i) ze Wschodem jako o kwestii nie tylko taktycznej, lecz ideologicznej, dobrze pojmują, jakie pułapki czyhają na drodze do EWG.

WOJCIECH BARCZ